

Zmartwychwstałe tradycje dawnej Hanzy.

W dziesiątą rocznicę utworzenia wolnego miasta Gdańska.

Dnia 15 b. m., a więc wczoraj minęło dziesięć lat od chwili, gdy zastępca wysokiego komisarza w Gdańsku, pułkownik angielski Strutt, proklamował uroczyste utworzenie wolnego miasta przy ujściu polskiej Wisły do Bałtyku.

Pamiętna ta chwila otworzyła przed Gdańskiem szerokie horyzonty nieznanego od wieków rozwoju. Z prowincjonalnej miejsciny wschodnio-pruskiej marchji, Gdańsk staje się stolicą. Mizerny tłum dawnych urzędników pruskich otrzymuje godność suwerenów i senatorów. Rozkwita życie portowe, dotąd martwe w myśl tendencji ostatnich władców Niemiec, dbających więcej o rozwój Hamburga i Bremy, a nawet Królewca i Szczecina, niż o skazany na własne siły Gdańsk. Zakwita wielki przemysł, dawniej nie istniejący w tym mieście, które staje się zarazem miastem międzynarodowych wystaw i targów, miastem kongresów. Nie daje rekruta, nie ma ciężarów obrony od wrogów zewnętrznych, otrzymuje wreszcie własny parlament.

W ciągu dziesięciu lat samoistnego bytu pod opieką skrzydłami Rzeczypospolitej Polskiej powrócił dla Gdańska dawne przywileje, powróciły świetne tradycje królów polskich, nadeszła niewidziana od wieków era bogacenia się, okres powszechnego dobrobytu. Dzisiaj Gdańsk z dumą, chociaż niesłusznie nazywa siebie państwem udzielnym, posiada własną, zdrową walutę, rozwija się z roku na rok, z amerykańską wprost szybkością.

A jednak nie widzi się w Gdańsku tej powszechnej radości, która powinna przecież wynikać z tych powodów. Dzisiejsza wielkość i znaczenie Gdańska w porównaniu z niedawną smutną przeszłością nie cieszy jakoś gdańszczan, karmionych do niedawna chlebem komisowym i reagujących na komendę byle jakiego oficera. Dziwne zaiste tajniki kryje w sobie zbiorowa dusza pruska, dla której — o ile chodzi o Gdańsk — wszystkie realne zdobycze są niczem wo-

bec sentymentu i westchnień za dawnym regimem pruskim, po którym pozostały dziś jedynie koszar i ruiny starych fortyfikacji.

Naprawdę dziwna to mentalność, tem dziwniejsza, ponieważ brak w niej szczeroci. Powątpić bowiem należy, czy panowie senatorzy Wolnego Miasta wyliby bardzo ucieszeni, gdyby wróciła hegemonja pruska i kazała im zdjąć togi senatorskie i opuścić za szczytne, intratne stanowiska. Zapętała się należy, czem staliby się wówczas panowie, podróżujący dziś między Genewą, Rzymem, Paryżem, Londynem a Warszawą i Hagą, rozmawiający dziś za pan brat z Briandem, Mussolinim i Zaleskim? Czy może wyzłobyli się majestatu reprezentantów wolnego

miasta dla zwykłego munduru pruskiego?

Wszyscy ci panowie obchodzili dziesiątą rocznicę powstania wolnego miasta. Napewno uważają ten dzień za żalobną rocznicę z racji „oderwania od macierzy“. A pomogła im w tem niemiecka prasa gdańska i organizacje hakaty-styczne.

A jednak z okazji tej rocznicy ozwać się w Gdańsku winny radosne fanfary, wszyscy cieszyć się powinni z tego, że ich gród ma rozwój i byt zapewniony, że przed wolnym miastem otwiera się przyszłość świetna i zmartwychwstają tradycje dawnej Hanzy. Objawy zaś tej radości zrozumieć i ocenić potrafiłaby Rzeczpospolita Polska.

Wybuch gazów w kopalni „Saturn“

2 robotnikom grozi śmierć.

Wczoraj w kopalni węgla „Saturn“, nastąpił wybuch gazów i pyłu węglowego. Wybuch spowodował uszkodzenie niektórych maszyn górniczych.

Wskutek wybuchu niektóre chodniki zostały zawałone.

W zawałiskach znalazło się 2-ech robotników, którzy prawdopodobnie ponieśli śmierć.

Zorganizowane natychmiast

specjalne drużyny ratownicze wyposażone w nowoczesne aparaty, które wobec szalejącego żywiołu, mają niezmiernie utrudnioną akcję ratowniczą. Dotychczas zdołano wydobyc kilka keni, którym groziła niechybna śmierć.

Ofiar katastrofy dotychczas nie zdołano wydobyć, nazwiska ich są: Zakrzewski, dozorca i Żurek, górnik, obaj zamieszkali w Czeladzi.

Marsz. Piłsudski honorowym obywatelem Olkusza

Historyczna uchwała rady miasta Olkusza.

Na ostatnim ad hoc zwołanym posiedzeniu rady miejskiej Olkusza jednogłośnie postanowiono nadać pierwszemu marszałkowi Polski, Józefowi Piłsudskiemu godność honorowego obywatela miasta Olkusza. Jednocześnie uchwalono wydelegować do Belwederu burmistrza inż. Starkiewicza oraz jednego radnego — katolika i jednego radnego — żyda celem przedstawienia uchwały marszałkowi i prosić go o przyjęcie tej godności.

Pozatem radni potwierdzili uchwałę rady miejskiej z roku 1928, dotyczącą budowy szkoły powszechnej nr. 2 pod nazwą „Dziesięciolecie Niepodległości“, domagając się rozpoczęcia jej jaknajrychlej na pla-

cu, już w swoim czasie na ten cel przeznaczonym, tj. przy ul. 3 maja naprzeciwko posesji Szarfa.

Z okazji uroczystości 10-iego lecia zwycięstwa nad bolszewikami, jakie odbyły się w Olkuszu w dniu 11 bm. i wmurowania na pamiątkę w gmachu starostwa tablicy z podobizną marszałka Piłsudskiego i nazwiskami poległych, rada miejska postanowiła wziąć udział w kosztach ufundowania tablicy, łącznie z innymi gminami.

Na zakończenie posiedzenia wzniesiono trzykrotny okrzyk na cześć Najjaśniejszej Rzplitej, prezydenta Mościckiego i marszałka Piłsudskiego.

KRONIKA

KALENDARZYK.

Listopad 17
Poniedziałek

Dziś: Grzegorz
Jutro: Odona
Wschód słońca: 6.56
Zachód: 15.45

RADJO

KATOWICE

Niedziela, 16 listopada.

10.15. Naboż z Katedry poznańskiej.
11.58. Sygnał czasu w Warsz. 12.10. Pora nek symf. z Filh. Warsz. 14.0. Religja jest potrzebą. 14.20. Muzyka z Warsz. 14.30. Odczyt roln. z Warsz. 14.50. Muzyka z Warsz. 15.00. Odczyt roln. z Warsz. 15.20. Muzyka z Warsz. 15.35. PAT. o przebiegu wyborów. 15.40. Aud. dla dzieci z Krak. 16.00. Skrzynka poczt. 16.20. Koncert z płyt gramof. 16.40. Odczyt ze Lwowa. 16.55. Koncert z płyt gramof. 17.15. Wiad. przyj. i pożył. z Warsz. 17.30. PAT. o przebiegu wyborów. 17.40. Koncert z Warsz. 19.00. Bery bojki śląskie 19.25. Feljton z Warsz. 19.40. PAT. o przebiegu wyborów. 19.50. Rozmaitości, program na dzień nast. 20.00. Słuchowisko z Warsz. 20.30. Koncert popul. z Warsz. 21.10. Kwadrans lit. z Warsz. 21.25. PAT. o przebiegu wyborów. 21.30. D. c. koncertu z Warsz. 22.00. Feljton z Warszawy. 22.15. Peczal M. Szaleskiego z Warsz. 22.25. PAT. o przebiegu wyborów 22.50. Kom. meteor. z Warsz. oraz kom. sport. 23.00. Muzyka tan. z Warsz. Od godz. 23 do 5-ej rano PAT. nadawać będzie co pół godziny sprawozdanie o przebiegu wyborów.

KATOWICE

Poniedziałek, 17 listopada.

Od godz. 8 rano. co pół godziny Pat. nadawać będzie sprawozdania o przebiegu wyborów. 11.40. Przegląd pras. radj. 11.58. Sygnał czasu w Warsz. 12.10. Koncert z płyt gramof. 13.10. Kom. meteor. z Warsz. 15.00. Kom. gospod. 15.20. Kom. Polsk. Zw. Zr. Gosp. Woj. Śl. oraz kom. T. P. 15.35. Przegląd kom. z Warsz. 15.58. Lekcja franc. z Warsz. 16.15. Program dla dzieci. 16.45. Koncert z płyt gramof. 17.15. Odczyt z Warsz. 17.45. Muzyka lekka z Warsz. 18.45. Codzienny odcinek powieściowy. 19.00. Rozmaitości 19.15. Ogrodnik śląski. 19.35. Pras. dziennik radiowy z Warsz. 19.55. Kom. strażactwa śląsk. 20.00. Wśród książek 20.15. Omówienie koncertu międzynarod. 20.30. Koncert międzynarodowy z Pragi. 22.00. Feljton z Warsz. 22.15. Koncert z płyt gramof. 22.50. Kom. meteor. z Warsz. i program na dz. nast. 23.00. Muzyka tan. z Warsz.

F. K. i S-ka

Zapowiada rewelacje, którą zainteresują się wszystkie sfery społeczeństwa.

Prenumerujcie „EXPRES ZAGŁĘBIA“.

HRABIA MONTE CRISTO.

465.

— Sądziłem, iż ty jesteś panie, wodzem!

Jestem dowódcą tego oddziału; kto inny jednak jest naczelnym wodzem całego naszego stowarzyszenia.

— A ten wódz naczelnym czy jest podległy komuskolwiek?

— Tak jest.

— Komuż?

— Bogu.

Danglars zastanowił się chwilę.

— Nie rozumiem was rzekł nako-

niec.

— Jestto bardzo możliwe — odpowiedział Wampa.

— Pochwyciliście mnie — rozpoczął na inny temat Danglars — ażeby wziąć okup. Zgadza się na to.

Lecz dam miljon, ani franka więcej.

— Nie.

— Dam dwa miljony... trzy... dam nawet cztery!

— Jakżeż możesz dawać nam, panie, za ledwie cztery miljony, za to, co jest warte cztery i trzy czwar-

te miljona?! Zgodzić się na to mógłby człowiek niepocty tylko.

— A więc weźcie, weźcie wszystko — histerycznie zakrzyczał Danglars — lecz mnie zabijcie.

— Nie, panie, nie uczynimy tego. Jeżeli zaś nie zapłacisz całej żądanej sumy, pozostaniesz u nas już na zawsze. Że zaś niezadługo zbraknie ci pieniędzy na kupno u nas żywności — umrzesz przeto z głodu.

— Z głodu?! — Zawołał Danglars z jękiem.

— Tak, z głodu — odpowiedział zwolna i poważnie Wampa.

— Mordercy — zawołał Danglars — lecz niedoczekanie wasze, bym ja wam oddał cały mój majątek. Podpisu mego nie uzyskacie za nic.

— Jak się panu hrabiemu podoba — rzekł Wampa i wyszedł z celi.

Danglars z rykiem wściekłości rzucił się na posłanie.

Co to za ludzie? Kto zaczęł jest ów wódz niewidzialny?

Na całym świecie zdarzają się zbójcy, lecz ci zawsze i wszędzie brali umiarkowany okup za pochwyconych, nie żądali zaś nigdy całego ich majątku. Więc tutaj jest coś innego? Zemsta chyba? Zemsta dzika, krwiożercza, nieludzka i bezbożna!

Lepiej więc umrzeć...

Po raz pierwszy w swoim życiu może Danglars pomyślał o śmierci. Pragnął jej i lękał się zarazem.

By samemu sobie odebrać to życie — brakło mu jednak odwagi.

Po dwóch dniach głodowych zażądał znów wytwornej kolacji i za nią płacił za nią miljon bez mała.

Następnego dnia znów głodował, bo mu się zrobiło żal pieniędzy. I tak przeżył w męce około tygodnia, to uczując do przesyty to znów głód cierpiąc.

Dwunastego dnia więzienia swego wziął się do obrachunku i przekonał się z przerażeniem, iż wydał czeków na okrągłą sumę pięciu miljonów, pozostało mu więc całego majątku pięćdziesiąt tysięcy franków już tylko.

Wówczas dziwna zaszła w nim przemiana.

Ten, który stracił pięć miljonów, zapragnął teraz, kosztować każdej ofiary, ocalić pozostałe pięćdziesiąt tysięcy.

Postanowił odmówić sobie wszystkiego, byle tylko tę resztę unieść cało z pogromu.

Błysnął mu po kilkakroć promyk jakiejś nadziei, w szaleństwie graniczącej.

I on, który o Bogu oddawna zapominał, teraz modlić się zaczął do Niego, bo sobie przypomniał, że Bóg przecież cuda czyni. Mógłby więc, gdyby zechciał, sprawić, iż

żołnierze papiescy mogliby wykryć to schronienie opryszków i jego z niewoli wyzwolić. Mogłaby się ziemia zapaść w podziemiach, za jednym jedynym wyjątkiem jego groty tylko... Mógłby mór paść na zbójców...

Wtedy on by wyszedł z więzienia cało, unosząc swoje pięćdziesiąt tysięcy!

I modlił się do tego zapomnianego Boga coraz goręcej o ocalenie tych pięćdziesięciu tysięcy. Modlił się żarliwie i ze łzami.

Tak upłynęło Danglarsowi w nieznośnej męce i głodzie całe trzy dni.

Przez cały ten czas Inię Boga nieprzerwanie, jeżeli nie w sercu to na ustach jego żyło.

Trawiła go głodowa gorączka, a wtedy mu się zdawało bezustannie, iż widzi przez okno, w nędznej jakiejś izbie wynędzniałego starca, konającego na tapczanie.

Starzec ten — z głodu umierał.

Dnia czwartego męki takiej, z nalanego tłuszczem ciała bankiera, pozostał kościsty szkielet tylko.

Od bardzo już dawna wszystkie okruszyny pozostałe z uczt dawnych — zostały starannie zebrane i zjedzone, teraz żuć zaczął obrus, którym stół był przykryty.

c. d. n.

Z Kielc.

OD WYDAWNICTWA.

Z racji wyborów wszyscy abonenci „Kurjera Radomskiego“ i „Kurjera Kieleckiego“ otrzymają w dniu dzisiejszym wyjątkowo „Expres Zagłębia“.

(k) Posiedzenie rady miejskiej. We wtorek, dnia 18 bm. o godz. 20 odbędzie się posiedzenie rady miejskiej z następującym porządkiem dziennym: odczytanie ostatniego protokołu posiedzenia rady, komunikaty prezydium rady miejskiej, wniosek komisji regulaminowej w sprawie zaopiniowania statutu kasy zapomogowej cechu szewców, garbarzy i rymarzy żydów, wniosek magistratu: upoważnienie magistratu do zaciągania pożyczek krótkoterminowych pod weksle do sumy 30.000 zł. na wydatki związane z utrzymaniem ochronek, sprawa wydzierżawienia państwowego placu pod dworzec autobusowy, zatwierdzenie sprawozdania rachunkowego z wykonania budżetu na rok 1929-30, sprawa statutu o podatku od środków lokomocji, sprawa uchwalenia i wstawienia do budżetu na rok 1931-32 25 proc. dodatku do państwowego podatku od nieruchomości, sprawa zatwierdzenia parcelacji nieruchomości małż. Dziewieckich, położonej na Barwinku, sprawa rozparcelowania na działki budowlane gruntu Józefa Boszczyka przy szosie Chęcińskiej, sprawa powiększenia liczby woźnych w magistracie, odpowiedź magistratu na interpelację klubu gospodarczego w 7-ich sprawach.

(k) Samobójstwo lekarza. Dnia 13 bm. w ośrodku zdrowia sejmiku włoszczowskiego we Włoszczowie, wystrzelił z rewolweru w prawą skroń pozbawił się życia dr. Podolski Henryk, lat 33, przybyły do Włoszczowy w dniu 11 bm. jako nowoprzyjęty lekarz sejmiku włoszczowskiego. Powód samobójstwa nie jest znany.

(k) Czyje koła samochodowe? Dnia 4 października br. o godz. 9.30 na szosie pod Kielcami — Radom we wsi Ostojów, gm. Suchedniów na 158 km. Miernik Jan, droźnik, znalazł dwa koła samochodowe firmy angielskiej „Dunlop Cord“ nr. 47533 o obrotach i szprychach lekkich na czarno lakierowanych i czarnych nowych oponach.

Poszukuje się prawego właściciela, który po odbiór winien zgłosić się na posterunku policji p. w Suchedniowie.

(k) Pożar. W zabudowaniach Szarek Walerji we wsi Mniszek, gm. Złotniki, pow. jedrzejskiego wybuchł pożar, który zniszczył dom mieszkalny i stodołę wraz ze zbiorami, 3 konie, 3 krowy, 3 świnię, 10 prosiąt, 24 gęsi i narzędnia rolnicze. Straty wynoszą 10.000 zł. Przyczyna pożaru narazie nieustalona.

TAJNA DRUKARNIA KOMUNISTYCZNA W RADOMIU.

Aresztowanie 5 osób.

W Radomiu władze śledcze aresztowały 5 komunistów, a wśród nich płatnego członka zarządu polskiej partii komunistycznej, używającego pseudonimu „Andrzej“.

W lokalu, gdzie odbywało się zebranie wykryto sporo druków bolszewickich oraz maszynę drukarską, powielacz i szaprograf najnowszego systemu.

Z Zagłębia.

Aresztowanie komunisty w Czeladzi. Policja aresztowała znanego komunistę na terenie Czeladzi, Lecha zam. przy ul. Dolna - Węgrodna nr. 6, w chwili rozdawania ulotek komunistycznych przy lokalu wyborczym.

Przy rewizji odebrano od Lecha, obule komunistyczną i gumową palke zakończoną ołowiem.

Lecha osadzono w areszcie.

Kino „Czary w Czeladzi. Na ogólne żądanie „Tredowata“, na scenie J. Lubiech i Rena Korszówna.

Repertuar kin sosnowieckich. Kino „Zagłębie“ — „Przekleństwo krwi“. „Wawel“ — I. „W pogoni za diamentem“ II. „Ponad śnieg“.

Z centralnej targowicy w Mysłowicach. W ub. tygodniu sprzedano na targi: buhaji 84, wołów 40, krów 772, jałowek 65, cieląt 175, owiec 8 i nierogacizny 1774 sztuk. Ogółem sprzedano 2918 zwierząt.

Płacono za 1 kg. żywej wagi: buhaje od 1.20 do 32 zł. woły od 1.19 do 1.27 zł. krowy od 1.20 do 1.32 zł. jałowki od 1.17 do 1.25 zł. nierogacizna I gat. od 1.98 do 2.10 zł. II gat. od 1.77 do 1.97 zł. III gat. od 1.62 do 1.76 zł. IV gat. od 1.50 do 1.61 zł.

Targ ożywiony. Tendencja zwykła.

Dekoracja robotników w Myszkowie. W ubiegłą sobotę starosta zawieca i Konopacki w obecności dyrektora fabryki tow. akc. „B-cia Bauerertz“ dokonał dekoracji robotników tegoż towa. zystwa żetonem i wręczeniem dyplomu honorowego ministerjum przemysłu i handlu za długoletnią pracę, pożyteczną i nieskazitelną w przemyśle polkim. Udekorowani zostali pp.: Sikorki Stanisław, Przewieźlik Ludwik, Białmach Franciszek i Stelmach Szczepan.

Jutro już rozpoczną się

już rozpoczną się ciągnięcia
I kl Państwowej Loterii Klasowej

KTO? jeszcze nie nabył losu, niech
to uczyni niezwłocznie

w znanej i najpopularniejszej kolekturze
Józefa HLAWSKIEGO

w Sosnowcu, 3-go Maja 23
lub w jej oddziałach:

w Będzinie, Małachowskiego 4
w Dąbrowie Górn., 3 go Maja 14
w Zawierciu, Paderewskiego 7
w Roździemiu Szop., Piłsudskiego 45
w Groźcu, Narutowicza 9
w Czeladzi, Rynek 8.

DZIS! Wielki film tego sezonu pt. DZIS!

W pogoni za diamentem

W roli głównej: TOM MIX król cowbojów.

Nadprogram: „Ponad śnieg“ Nadprogram:

W roli głównej: ZBYSZKO SAWAN.

Następny program: „ZAGADKOWY ZAMACH“
W roli głównej: Eddie Polo.

Od poniedziałku dnia 17 do niedzieli 23 listopada br.

„Parada miłości“

(Książę małżonek)

W rolach głównych: MAURCEA CHEVALIER oraz
Jeanete Mc. Donald, Lupino Lane i Liljan Roth.

100 proc. dodatek dźwiękowy.


Od poniedziałku 17 listopada 1930 r. i dni następne

Potężny i wzruszający dramat erotyczno-obyczajowy w całej ich grozie zagadnienia społeczne, odsłaniające tragiczne dzieje tysięcy niewinnych dziewcząt

PIEKŁO KOBIET

W roli głównej: GREY GARD i HANS MIERENDORF

Jeżeli Ci brak energii, równowagi, jeżeli cierpisz moralnie, potrzebujesz dobrej rady, napisz natychmiast imię, rok, miesiąc urodzenia, określ swój charakter, zdolności, przeznaczenie bezpłatnie (5gr. znaczki pocztowe na przesyłkę załączyc). Analiza szczegółowa, horoskop, odpowiedzi słynnego medjum Evigny - Rara kosztuje 21.3.—. Przyjęcia osobiste cały dzień. Warszawa, Psychografolog, Szyller-Szkołnik, Nowowiejska 32.



Posesja fabryczna w Zagłębiu Dąbrowskiem

o kilku budynkach w tem jeden minimum 15 m. x 60 metrów z bocznicą kolejową do wydzierżawienia z prawem kupna natychmiast poszukiwana.

Oferty z dokładnym opisem i ceną kierować do:
Uniwersalna agencja reklamowa, Warszawa, Orla 7.
Sub. „Fabryka“

Kno „CZARY“ w Czeladzi

Na ogólne żądanie jeszcze 3 dni, ponie dzialek 17, wtorek 18 i środa 19 br. Królowa ekranu polskiego JADWIGA SMOSARSKA w przejętym dramacie miłosnym pt.

„TREDOWATA“

wedln słynnej powieści Heleny Mniszek

Nadprogram na scenie: Gościuno występny Warszawskiego Teatru Rewij „Maska“ pod dyr. J. Lubiech z Reną Korszówną na czele.

DRABNE OGŁOSZENIA

Nauka i wychowanie

STENOGRAFJI listownie, szybko, jak najdokładniej wyuczamy — gwarancja: Instytut Stenograficzny — Warszawa, Krucza 26. Znającym stenografię polecamy miesięcznik „Stenograf“ (ste nogramy — tłumaczenia)

Kończąc korespondencyjnie

Pięciomiesięczne Współczesne Wykłady buchalteryjne

bilansisty Palliera, zostajesz dyplomowanym buchalterem. Żądać prospektów: Dąbrowa Górnica, Sienkiewicza 10.

Kupno i sprzedaż

FOTOGRAFJE do dowodów kolejowych i osobistych, wykonywa na oczekaniu. L. Załoga, Sosnowiec, 3-go Maja 15.

MAGISTRAT m. Sosnowca sprzedaje stare żelastwo (szmiec). Bliższe wiadomości w Biurze Głównym Magistratu — ulica Warszawska Nr. 6, gdzie też należy składać do dnia 1 grudnia 1930 r. oferty z podaniem ceny w zapieczętowanych kopertach z napisem: „Oferta na kupno starego żelaza“.

DO sprzedania dom 2 piętrowy 30 uli kacji. Niwka, ul. 1-go Maja 56. N. Iera.

MASZYNE bebenkowa gabinetowa z czterema szufladami i zwykłą bebenkową do szweia i haftu (haftu nauceze) tanio sprzedam i na dogodnych warunkach. Czółenkowa Singera dobrą za sto złotych. Sosnowiec, Pogoń, Orla 4, obok komisariatu, Pelsik. Przystanek tramwajowy Zeromskiego.

LICYTACJA. Powiatowa kasa chorych w Sosnowcu sprzedaje w drodze publicznej licytacji następujące przedmioty: 1 bryczka, 3 wozy, 1 powóz, 3 wanny, 1 kuźnia połowa, 2000 kg. odpadków papieru, 73 opony, 48 detek, 48 gum powozowych, 9 kg. wełny surowej, 30 beczek po smarach, 100 kg. rur kotłowych i 1.250 kg. lomu żelaznego i stalowego. Licytacja odbędzie się dnia 20-go listopada 1930 r. o godz. 10 rano na placu przy ul. Sadowej 6.

POSADY I PRACE

MASZYNISTA ROTACYJNY oraz stereotypy, siły pierwszorzędne, znajdują stale zajęcia. Wyczerpujące oferty przysłać pocztą do „Expresu Zagłębia“ w Sosnowcu.

Przed

zapisaniem się na jakikolwiek kurs szoferski zajdź do Warszawskiej Szkoły INŻYNIERA FROMA, Sosnowiec, Warszawska 22.

UWAGA! KANDYDACY NA SZOFERÓW MECHANIKÓW. Chcąc być zdolnym szoferem trzeba się wyszkolić, tam gdzie są warsztaty, które przed zapisaniem się można obejrzeć. Jazda na samochodach kilku typów z różnymi przekładniami. Po ukończeniu takiej nauki, może słuchacz mieć pojęcie o szoferstwie i być zdolnym. Wiedzę tę zdobędzie na kursach St. Konopki. Sosnowiec Swoboda 7. Zapisy na nowy kurs codziennie.

POTRZEBNY subjekt fryzjerski. Siła pierwszorzędna. Wiadomość Ch. Jaskiewicza Sosnowiec, Pańska 5.

Zgubione dokumenty

ZAGUBIONO prawo jazdy na nazwisko Witold Resier na linii Sosnowiec—Zawiercie z rozkładem jazdy, wydane przez woj. kieleckie. Znalazcę uprasza się o zwrot za wynagrodzeniem. Wiadomość w administracji

ZYLBERBERG Sara Estera zgubiła dowód osobisty wydany przez magistrat m. Sosnowca.

RÓZNE

ZGUBIONO browning za Nr. 29044 kaliber 6.35. 6-cio wyrzutowy, wydany na imię Władysława Chodurskiego za mieszkańego we wsi Lelusin, gminy Sobków, powiatu Jedrzejskiego przez starostwo Jedrzejskie.

Truskawiec

Sezon zimowy. Jak zwykle od 1 grudnia do 1 marca. Informacji żądać — mieszkanie zamawiać tylko przez Zarząd zdrojowy.